

Przekręt z fabryką kałasznikowów

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka #Wojska lądowe 16 czerwca 2015

SEB FSB aresztowała dyrektora przedsiębiorstwa budującego od ośmiu lat zakłady produkcyjne karabinków AK-103 i subkarabinków AK-104 w Wenezueli pod zarzutem defraudacji funduszy.



Wenezuela jest jedynym państwem w kontynentalnej części Ameryki Południowej, które zdecydowało się przebroić swoją armię w broń do rosyjskiego naboju pośredniego 7,62 mm x 39 wz. 1943. Karabinki AK-103 i subkarabinki AK-104 miały trafić nie tylko do 113-tysięcznych sił zbrojnych i na składy mobilizacyjne, ale też formacji paramilitarnych. Obejmowało to głównie liczącą 160 tys. członków milicję ludową (Milicia Nacional), która poza obroną państwa w sytuacji zagrożenia miała też tworzyć przeciwwagę dla regularnej armii. Wynikało to z obaw prezydenta przed

powtórzeniem się zamachu stanu, jaki miał miejsce w 2002

46-letni Siergiej Popielniuchow, dyrektor zakładów Strojinvestinżyniring SU-848 został aresztowany przez funkcjonariuszy zarządu zabezpieczenia kontrwywiadowczego przedsiębiorstw przemysłowych (zarząd P) Służby Bezpieczeństwa Ekonomicznego (SEB) Federalnej Służby Bezpieczeństwa (FSB). Byłemu przedstawicielowi Rady Federacji (rosyjska izba wyższa) w latach 2003-2006 zarzuca się defraudację 1,1 mld rubli (73 mln zł) przeznaczonych na budowę zakładów zbrojeniowych w Wenezueli mających na licencji Iłmaszu składać, a następnie produkować karabinki AK-103 i subkarabinki AK-104, jak też amunicję 7,62 mm x 39 zasilającą broń.

Pieniądze pochodziły z rosyjskiego kredytu w wysokości 2,3 mld USD (7,5 mld zł) przyznanego Wenezueli na zakup broni i sprzętu wojskowego, stanowiącego część wartego 5 mld USD (16,4 mld) porozumienia z lipca 2006 o współpracy strategicznej między południowoamerykańskim państwem a Federacją Rosyjską. W jego ramach, Caracas zamówiło m.in. 92 czołgi T-72B1W, 12 wyrzutni BM-30 Smiercz. Obok Strojinvestinżyniring SU-848 w jego realizację było zaangażowanych 13 innych rosyjskich przedsiębiorstw.

W ramach umowy z 2006 Rosjanie mieli pomóc uruchomić licencyjną produkcję AK-103 i AK-104 pod egidą państwowego przedsiębiorstwa CAVIM (Compania Anonima

Venezolana de Industrias Militares). Według nieoficjalnych informacji, nowe linie produkcyjne miały powstać w 850-tysięcznym mieście Maracay, gdzie mieści się fabryka broni i amunicji. Pieniądze dla przedsiębiorstwa Popielniuchowa na budowę zakładów zostały przewalutowane na euro i przekazane via Rosoboroneksport rządowi Wenezueli, który przelał je na konta Strojinwestinżyniring SU-848 – generalnego wykonawcy prac.

Pierwsi rosyjscy specjaliści, których zadaniem było wdrożenie *kałasznikowów* do produkcji przyjechali do Wenezueli w 2008. Według planów, nowe linie miały rozpocząć działalność na przełomie 2009/2010, a w dwanaście miesięcy później osiągnąć zdolność wytwarzania 25 tys. karabinków rocznie. Początkowo CAVIM miał zajmować się jedynie montażem broni z części sprowadzanych z Rosji, a następnie stopniowo wprowadzać elementy produkowane lokalnie. Zakład miał zatrudnić dodatkowo 800 pracowników.



46-letni Siergiej Popielniuchow, dyrektor zakładów Strojinwestinżyniring SU-848 został aresztowany przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa Ekonomicznego FSB. Byłemu przedstawicielowi Rady Federacji zarzuca się defraudację 1,1 mld rubli (73 mln zł) przeznaczonych na budowę zakładów w Wenezueli mających produkować karabinki AK-103 i subkarabinki AK-104, jak też amunicję 7,62 mm x 39. Popielniuchow został oskarżony o defraudację pieniędzy przeznaczonych na budowę zakładów.

Pieniądze zostały przetransferowane na konta innych przedsiębiorstw zarządzanych przez oskarżonego, prawdopodobnie w celu spłaty ich długów

Uruchomienie nowych linii przekładano, najpierw na 2011, a następnie na 2012. W listopadzie 2012 rosyjscy inżynierowie pracujący w Wenezueli przy budowie zakładów napisali do prezydenta Putina list, w którym skarżyli się, że od siedmiu miesięcy nie dostają pensji. Nie stać ich ani na dalsze pozostawanie w Południowej Ameryce, ani nie mogą wrócić do Rosji, bowiem kontrakt wiąże ich do kwietnia-maja 2013.

Wówczas problem wyciszono, pracownicy otrzymali wypłaty, a rosyjski ambasador w Wenezueli Władimir Zamanski poinformował, że wszystkie maszyny i oprzyrządowanie niezbędne do rozpoczęcia wytwarzania karabinków zostały dostarczone. Zakłady miały zostać oficjalnie otwarte pod koniec 2012. Zaprzeczyły temu władze wenezuelskie, twierdząc, że poziom zaawansowania budowy jest na poziomie 60-70% ([Beretta dla](#)

[Wenezueli](#), 2012-11-17). Budowa linii produkcyjnych nadal była opóźniona. Najpierw wytwarzanie rosyjskich karabinków miało rozpocząć się w 2014, później w 2015, obecnie terminem jest połowa 2016.

Popielniuchow został oskarżony o defraudację pieniędzy przeznaczonych na budowę zakładów, śledczy SEB FSB twierdzą, że pieniądze zostały przetransferowane na konta innych przedsiębiorstw zarządzanych przez oskarżonego, prawdopodobnie w celu spłaty ich długów.

Warto przypomnieć, że w maju 2005 podpisano wartą 40 mln USD (131 mln zł) umowę między Rosją a Wenezuelą, obejmującą dostawy do tego południowoamerykańskiego państwa 100 tys. karabinków AK-103 i subkarabinków AK-104, 74 mln nabojów 7,62 mm x 39, 1000 karabinów wyborowych SWDM oraz pięciu trenażerów strzeleckich. Jednocześnie ówczesny prezydent Hugo Chavez zapowiedział, że Boliwariańska Republika Wenezueli potrzebuje aż 920 tys. *kałasznikowów* i zamierza produkować je w kraju.

Powiązane wiadomości

[Przekręt z fabryką kałasznikowów \(2015-06-16\)](#)

[Beretta dla Wenezueli \(2012-11-17\)](#)

[4 mld USD pożyczki dla Wenezueli \(2010-12-01\)](#)

[Ostatni Su-30MKV dla Wenezueli \(2008-08-04\)](#)

[Pierwsze 200 Igieł-S w Wenezueli \(2009-07-02\)](#)

[Wenezuela chce więcej broni \(2010-04-06\)](#)

[Wenezuelski karabin wyborowy \(2011-09-02\)](#)

[Niezwyczajny dar Chaveza \(2009-06-25\)](#)